

BIULETYN

SOLIDARNOŚĆ

SERWISU INFORMACYJNEGO MKR "SOLIDARNOŚĆ"
ZIEMIA RADOMSKA Nr 21.13 kwietnia 1990

SERWIS REGIONALNY

RADOM. Nowym wojewodą radomskim został dr Jan Rejczak, członek Zarządu Regionu NSZZ "S" Ziemia Radomska, przewodniczący Komitetu Obywatelskiego Ziemi Radomskiej.

Oto treść listu, jaki z okazji tej nominacji wysłotał Prezydium Zarządu Regionu "S":

"W związku z mianowaniem Kolegi na stanowisko wojewody radomskiego w imieniu Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska składamy serdeczne gratulacje i życzymy sukcesów w służbie Regionu i jego mieszkańców.

Mianowanie Kolegi jest dowodem uznania dla Jego wysiłków i doświadczeń w zmaganiach o prawa nas wszystkich do życia w kraju wolnym i demokratycznym. Jest też nobilitacją "Solidarności" i jej dążeń. Miło nam, że Kolega jest jednym z nas i życzymy, aby pozostał nim w czasie pełnienia tych trudnych obowiązków"

PIONKI. W miesiąc po zmianie dyrektora naczelnego Zakładów Tworzyw Sztucznych "Pronit" w Pionkach (został nim, przypominamy, mgr inż. Wiesław Kłpiel) w zakładzie zlikwidowano 40 etatów kierowników, zastępców i mistrzów, w większości obsadzonych przez byłą PZPR-owską nomenklaturę. Jest to realizacja jednego z głównych postulatów Komisji Zakładowej "S", która od dawna domagała się wprowadzenia nowego systemu organizacyjnego.

Zdecydowanie mniej budujące są niektóre posunięcia personalne dyrektora, a zwłaszcza mianowanie na stanowisko swoich zastępców: byłego sekretarza ekonomicznego KW PZPR w Radomiu, A. Rusieckiego, byłego II sekretarza KZ PZPR w "Pronicie", A. Lisa i byłego członka egzekutywy KZ PZPR, I. Amonowicza.

KOZIENICE. Radomski inspektorat Państwowej Inspekcji Pracy wystąpił o ukaranie grzywną 50 tys. zł dyrektora Przedsiębiorstwa Wodno-Melioracyjnego w Łuczynowie K. Kozłonic, Józefa BOGDANSKIEGO. Dyrektor uznany został winnym drastycznego naruszenia przepisów prawa pracy wobec członków Komisji Zakładowej "S" (zmienił im - na gorsze - warunki płacy i pracy) oraz nakładania kar regulaminowych niezgodnych z kodeksem. Dyrektor ma prawo do wnieśienia odwołania w terminie 7 dni.

O szczytach konfliktu w Łuczynowie informowaliśmy w poprzednim numerze "Biuletynu".

KOWALA k. Radomia. Akcją protestacyjną grożą nauczyciele szkoły podstawowej w Kowali o ile nie otrzymają należnego im wyrównania za ostatnie 4 miesiące. Po interwencji u sekretarza gminy, p. Gąbskiej nauczyciele usłyszeli, że pieniędzy nie ma i nie będzie, a kredyt na pobory nie zostanie zaciągnięty, gdyż p. Gąbska wybiera się na emeryturę i pragnęłaby zakończyć swą karierę bez niepotrzebnych zmartwień. Gdy nauczyciele żądali powiadomienia kuratorium, sekretarz powołała na zwolnienie lekarskie... Ponieważ naczelnik gminy, T. Osiański, przebywa na urlopie wypoczynkowym, w urzędzie gminy nie ma ani jednej kompetentnej osoby, która mogłaby zrealizować żądania nauczycieli.

"Doskonale rozumiemy trudną sytuację naszego kraju - piszą nauczyciele - możemy cierpliwie czekać na wyrównanie, ale bałaganiarstwa i nierzetelności konkretnych urzędników tolerować nie będziemy. Domagamy się pociążnięcia winnych do odpowiedzialności, tym bardziej, że ich postępowanie uderza w autorytet rządu T. Mazowieckiego.

List protestacyjny, adresowany m.in. do wojewody

i sekcji oświaty NSZZ "Solidarność", podpisali wszyscy nauczyciele szkoły (22 osoby), łącznie z dyrektorem.

RADOM. Problematyka odpowiedzialności sędziów i prokuratorów za represje czerwca 1976 r. zdominowała spotkanie senatora J.J. Lipskiego z radomskim środowiskiem prawniczym, które odbyło się 11 kwietnia 1990 r.

Senator polemizował z prezydentem, według którego rozliczanie sędziów jest pozbawione podstaw, gdyż orzekali według obowiązujących w 1976 r. ustaw. "To, co działo się w radomskim sądzie - odbył się przy J.J. Lipskim - nie miało nic wspólnego z jakąkolwiek orworożnością. Także tą ulomą, Pol-owską. Było zwykłym naigrywaniem się z prawa i manifestacją niezwykłej wprost dyspozycyjności. Obserwowałem wiele procesów osobiście i wiem, że sędziowie działali w złej wierze. Nie stwarzali nawet pozorów przestrzegania prawa. Czy kodeks karny w 1976 r. pozwalał skazywać osoby nieposzytane, lub takie, które nie przebywały na miejscu zamieszkania? Czy zezwalał na przyjmowanie trzech wziętych wykluczających się zeznań tylko po to, by "władzy" było o "cmuliganskim podłożu" wydarzeń? Czy dopuszczał kłusowanie ust obrońcom i odbieranie głosu oskarżonym, czy zaczęli mówić o bestialstwie milicji i "ścisłych związkach"? Nie - stanowczo nie... Po czerwcu 1976 r. radomscy sędziowie nie wykonywali prawa - nawet tego złego, wadliwego: wykonywali polecenia bezpłeki. Byli naradziem nie prawa, a cynicznymi bezprawia..."

Senator przyznał, że pikietę pod gmachem sądu w Radomiu były organizowane za zgodą władz Polskiej Partii Socjalistycznej. "Nie musiał się ich wstydzić - służyły przypomnieniu, iż czerwiec 1976 r. jest wciąż białą plamą w naszej historii najnowszej i że jego sprawcy nadal pozostają bezkarni".

Odpowiadając na pytanie o ocenę "kontrowersyjnych wystąpień pana Łopuszańskiego" na posiedzeniach Sejmu - J.J. Lipski powiedział: "Każdy poseł winien dysponować dużym obszarem suwerenności i prawem do głoszenia poglądów nie tylko swoich wyborców, ale i własnych. Poseł Łopuszański z tego prawa korzystał. Bardzo często mań zdanie inne niż poseł, ale uważa, iż wszystko, co mówi oparte jest na dających dużo do myślenia przesłankach. Osobiste stosunki między nami pozostają bez zarzutu...".

Senator nie zgodził się z sugestią, iż zagrożeniem dla Polski jest ofensywa "nacjonalizmu i klerykalizmu". "Znacznie bardziej niż siły nazywanych tutaj "klerykalnymi" obawiam się powrotu bolszewizmu. Bolszewicy nadal zabijają ludzi, a ludzka kośćciana mają za sobą doświadczenia Soboru Watykańskiego II" - stwierdził J.J. Lipski.

Spotkanie odbyło się w jednej z sal sądu rejonowego w Radomiu - tej samej, w której sądzono uczestników protestu 1976 r.. Na sali znajdowali się sędzia Franis i sędzina Mnajew, ale głosu w dyskusji nie zabierali.

LIPSKO, IEŻA. W związku z tzw. "postojem produkcyjnym" Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach załogi zakładów filialnych w Lipsku i Iłży nie będą pracowały od 17 kwietnia do 12 maja 1990 r. Pracownicy otrzymają wynagrodzenie w wysokości 80% stawek urlopowych.

Jest to już drugi przymusowy urlop załogi FSC w tym roku.

RADOM. 11 kwietnia 1990 r. obradował Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Tym razem z przedstawicielami Komisji Zakładowych "S". Omówiono problemy bezrobocia i sytuację, jaka wytworzyła się w zakładach w związku z polityką ekonomiczną rządu.

W spotkaniu uczestniczyli: wojewoda radomski, Jan Rejczak i dyrektor Wojewódzkiego Biura Pracy, Jan Maciejewski.

KOMUNIKAT KKW

10 kwietnia w Gdańsku odbyło się ostatnie przed II Krajowym Zjazdem Delegatów NSZZ "Solidarność" posiedzenie Krajowej Komisji Wykonawczej. Otwierając posiedzenie przewodniczący Związku Lech Wałęsa podziękował jego ustępującym władzom za działalność, która doprowadziła do otwarcia dróg dla reform w naszym kraju. Potwierdził również, iż zamierza kandydować w wyborach na przewodniczącego NSZZ "Solidarność". Michał Boni, członek Prezydium KKW, który przewodniczył delegacji Związku w czasie ostatnich, dotyczących walki z bezrobociem, rozmów z rządem, przedstawił ich wyniki. Zdecydowano, że zespół, który brał udział w rozmowach, będzie nadal pracował nad tą problematyką i materiałami do kolejnych spotkań.

Omówiono stan przygotowań do Zjazdu. Organizatorzy poinformowali, że nie istnieje możliwość przedłużenia jego obrad ponad ustalony termin jego zakończenia - 24 kwietnia. 12 kwietnia odbędzie się w siedzibie władz Związku konferencja prasowa poświęcona problemom Zjazdu.

Członek Prezydium KKW Bogdan Borusiewicz poinformował o rozdziale pomiędzy Regiony otrzymanych przez nasz Związek maszyn offsetowych typu A-3. Kryterium przyznania sprzętu stanowiło wielkość regionu i stopień, w jakim wyłącza się on z obowiązku płacenia składek.

Obradujące KKW odwiedził przewodniczący NSZZ Rolników Indywidualnych "S" Gabriel Janowski. Podziękował za zaproszenie na Zjazd, powiedział kilka słów o szansach i kłopotach polskiego rolnictwa związanych z polityką ekonomiczną rządu. Komentując tę wypowiedź Lech Wałęsa powiedział m.in. "Rozwój rolnictwa jest w interesie nas wszystkich, ale ten polski wóz jest bardzo ciężki i jego ciężar muszą wziąć na siebie wszystkie grupy społeczne".

Również 10 kwietnia Prezydium KKW wydało oświadczenie w związku z powołaniem komisji dla likwidacji koncernu prasowego RSW. Oto jego treść:

"NSZZ "S" był od początku swą działalnością zaangażowany w walkę o wolność słowa w Polsce. W okresie przemian demokratycznych w naszym kraju jedną z podstawowych przeszkód na drodze do pełnej wolności prasy było istnienie potężnego partyjnego monopolu pod nazwą RSW Prasa-Książka-Ruch. "Solidarność" wielokrotnie występowała o jego likwidację, organizując najszerszą społeczną bazę dla przedsięwzięć idących w tym kierunku. Sąd też nasze najwyższe zdziwienie budzi fakt, że po decyzji o likwidacji RSW:

1. kierownictwo Związku nie było konsultowane w sprawie składu Komisji Likwidacyjnej
2. nie zwrócono się do Prezydium KKW o wskazanie choćby jednego kandydata na członka Komisji.

Rząd w swej autonomii, której nie kwestionujemy, częstokroć w niewystarczającym stopniu opiera się na siłach społecznych, które stanowią podstawę i gwarancję jego skutecznego działania".

Rzecznik Prasowy KKW
Barbara Małek.

SPRAWOZDANIE Z ROZMOW

Z RZĄDEM W DNIU 4.04.1990

1. W rozmowach wzięli udział przedstawiciele i eksperci NSZZ "Solidarność" oraz przedstawiciele strony rządowej z Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ministerstwa Zdrowia. Nie było kompetentnych osób z Ministerstwa Przemysłu i Finansów. Głównym tematem była problematyka dotycząca bezrobocia. "Solidarność" przedstawiła swoje stanowisko, w którym podkreśliła, że nie aprobuje bezrobocia, traktuje je jako zjawisko przejściowe - jest jednak ważne, by w procesie budowania gospodarki rynkowej dostrzec również i to, że jednym z jej elementów jest rynek pracy. Ale rynek pracy to nie żywiołowe, nieprzewidywalne, grożące strukturalnym bezrobociem zjawisko - to możliwość przemieszczania się zawodowego, zdobywania kwalifikacji, mobilności pracowniczej. O rynek pracy i jego "cywilizowany" charakter należy się upomnieć.

2. NSZZ "Solidarność" przedstawił również stanowisko w sprawie: zmian w ustawie o zakładowych systemach wynagrodzeń, Funduszu Wczasów Pracowniczych postulując powszechność dostępu do tych wczasów, ale też i potrzebę kontroli NIK, zanim podjęte zo-

staną jakiegokolwiek kroki w sprawie likwidacji czy zmiany statusu FWP. Zespół negocjacyjny Krajowej Komisji Służby Zdrowia przedstawił propozycje dotyczące sanatoriów (odpłatność i własność, jak również sposób kierowania - wyłącznie kryteria zdrowotne).

3. W sprawach zasadniczych przedstawiliśmy uwagi dotyczące zmian w ustawach: o zatrudnieniu, tzw. zwolnieniach zbiorowych i związkach zawodowych.

a. przyjęto uwagi dotyczące wyposażenia w szersze kompetencje rad zatrudnienia. Mają one mieć:

- możliwość oceny i wnioskowania o odwoływanie dyrektorów biur pracy
- możliwość i obowiązek ustalania strategii walki z bezrobociem oraz promowania rozwiązań sprzyjających tworzeniu nowych miejsc pracy
- możliwość ustalania pułapu bezrobocia, przekroczenie którego winno powodować podjęcie nadzwyczajnych środków
- możliwość mediacji w sprawach trudnych. Mediacje mogłyby się odbywać poprzez komisje arbitrażowe, rozpatrujących w terminie 7-14 dni uchybienia w postępowaniu pracodawców i prawidłowość działań podjętych celem sanacji zakładu.

Rady Zatrudnienia będą też mogły powstawać przy Rejonowych Biurach Pracy, czyli będą mogły odgrywać należną rolę na lokalnych rynkach

b. przyjęto pod rozwagę propozycje zapisów dotyczących uprawnień związków zawodowych. Chodzi o:

- pełny dostęp do informacji o sytuacji ekonomiczno-finansowej przedsiębiorstwa
- umożliwienie przeprowadzania na wniosek związku zawodowego niezależnej ekspertyzy (raz na rok) dotyczącej kondycji ekonomicznej przedsiębiorstwa na koszt zakładu albo funduszu restrukturyzacji
- prawo zaskarżenia do sądu decyzji pracodawcy dotyczącej zwolnień w sytuacji barku przedstawienia ekonomicznego uzasadnienia tych zwolnień oraz możliwość zaskarżenia kierownika zakładu w przypadku uchybienia w stosunku do ustawy o "szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy..."
- zmianę terminu wyprzedzającego "zawiadamiającego" związek o zwolnieniach grupowych z 45 na 60, dającego szansę lepszemu przygotowaniu odpowiednich rozwiązań
- informację o polityce zatrudnienia w skali rocznej, a w szczególności o planowanych zwolnieniach w terminie półrocznym, a co najmniej kwartalnym
- prawo Związku do negocjowania wyższej odprawy, jeżeli są takie możliwości w zakładzie
- obowiązek negocjacji kierownictwa zakładu ze związkami na temat wszystkich, a nie tylko zbiorowych, zwolnień z przyczyn ekonomicznych - na takich samych zasadach, jak zwolnienia zbiorowe
- możliwość powstania instytucji odwoławczej zajmującej się sytuacją załóg z likwidowanych zakładów. Powinny one móc negocjować na temat odszkodowań dla pracowników.

c. przyjęto do wiadomości stanowisko NSZZ "S" w sprawie możliwości organizowania przez związki przedsiębiorstwa pracy, dotacji dla związku, gdy będzie podejmował konkretne przedsięwzięcia na rzecz walki z bezrobociem.

UWAGA! Poza kwestią dotyczącą prawa zaskarżenia kierowników zakładów pracy i powołaniem do życia instytucji odwoławczej wszystkie uwagi potraktowano przychylnie.

4. W sprawach dotyczących zasiłków dla bezrobotnych przyjęto:

- traktowanie zasiłku nie jako zapomogi socjalnej, ale świadczenia
- potrzebę przyspieszenia wypłat zasiłku (od daty zarejestrowania)
- traktowanie zasiłku i jego dolnej granicy w powiązaniu z najniższym wynagrodzeniem, którego wysokość należy ustalać w konsultacjach ze związkami zawodowymi raz na kwartał w odniesieniu do średniej płacy w 5 działach.

ZASADNICZA ROZBIĘŻNOŚĆ: strona rządowa nie przyjmuje związkowego punktu widzenia o potrzebie korelowania najniższego wynagrodzenia z minimum socjalnym. Strona rządowa podtrzymała swój projekt liczenia najniższego wynagrodzenia jako 35% od średniej krajowej, NSZZ "S" uważa, iż najniższe wynagrodzenie winno wynosić 42-45% średniej płacy w 5 działach za ostatni kwartał.

5. W sprawach bieżących efekty rozmów są następujące:

a. na żądanie naszej strony uznano, że należy niezwłocznie powołać do życia rady zatrudnienia różnych szczebli - w składzie obecnie możliwym: przedstawiciele pracowników i pracodawców oraz z udziałem administracji i osób z samorządu terytorialnego. Rady powinny rozpocząć pracę, a uzupełnienie ich składu winno nastąpić po wyborach samorządowych, w drugiej połowie roku.

b. uzyskaliśmy informację, że postulat związkowy, by wypłacać inwalidom III i IV grupy zwalnianym teraz z pracy dodatek wyrównawczy oraz odprawę do wysokości dolnej gra-

nicy zasiłku będzie możliwy w najbliższym czasie do spełnienia. Mówiono też o działaniach ekonomiczno-finansowych dających ulgi zakładom zatrudniającym inwalidów oraz pozwalających na interwencyjny zakup ich towarów.

c. uznano, że osobom przechodzącym na emeryturę w związku z likwidacją zakładu lub z przyczyną występujących po stronie zakładu umożliwi się wybór podstawy emerytury (albo średnia krajowa, albo wynagrodzenie z ostatnich 3 miesięcy)

d. uzyskaliśmy zapewnienie o możliwości wprowadzenia do przepisów emerytalnych gwarancji zaliczania okresu pobierania zasiłku dla bezrobotnych do uprawnień emerytalnych

e. poparliśmy wnioski różnych środowisk o wcześniejsze przechodzenie na emeryturę. Dobrowolność przechodzenia na emeryturę w specjalnych sytuacjach powinna być umożliwiona przez odpowiednie rozporządzenie Ministra Pracy (do czego ma ustawową delegację).

f. ustalono, że ministerstwo wystosuje odpowiednie instrukcje do biur pracy tak, by osoby z tzw. wolnych zawodów, które rezygnują z dotychczasowych umów i form ubezpieczeń - miały prawo do zasiłku dla bezrobotnych.

g. otrzymaliśmy informacje na temat tegorocznego zatrudnienia absolwentów. Przedstawiciel MEN zapewnił, że uczniowie szkół przyzakładowych będą mieli możliwość kontynuowania nauki (pomoc kuratoriów). Dostrzeżono również potrzebę rozpoczęcia prac nad zmianą systemu funkcjonowania szkół zawodowych. Ustalono, że do specjalnej Międzyresortowej Grupy zajmującej się problemem zatrudnienia absolwentów, wejdą również przedstawiciele NSZZ "Solidarność".

h. ustalono, że tracący pracę studenci studiów wieczorowych ostatniego roku będą mogli kontynuować studia, a rozważona zostanie kwestia, czy mają w tym celu otrzymywać zasiłek szkoleniowy.

i. poinformowano stronę "solidarnościową", że wchodzi już w życie rozporządzenie zwalniające zakłady od obowiązku naliczania i odprowadzania podatku od wynagrodzeń (20%) i składki ZUS (45%) od wypłaconych odpraw.

j. ustalono, że do końca półroczna należy opracować nowy system powtarzanej kwalifikacji bezrobotnego - osoby, która odmówiła podjęcia pracy. Biura Pracy do tego czasu powinny stosować regulę, że po 30 dniach odzyskuje się prawo do zasiłku

k. przyjęto na żądanie Związku, że w odpowiednich rozporządzeniach i zapisach znajdzie wyraz ochrona osób wracających z urlopów wychowawczych. Urlopy te będą się wliczały do wszystkich uprawnień (ubezpieczeniowych i socjalnych)

l. ustalono, że do czasu zawarcia porozumienia związanego ze zwolnieniem grupowym osobom zagrożonym nie wolno wypowiedziwać warunków płacy i pracy.

6. Osobnym punktem rozmów były konfliktowe sytuacje w zakładach związane ze zwolnieniami. Związek przedstawił sygnały w następujących sprawach:

- zwalniania bez uzasadnień ekonomicznych mimo używania pozorów tego uzasadnienia
- wysyłania pracowników na przymusowe urlopy bez uzgodnienia tego z pracownikami i ich reprezentacją
- braku programów naprawczych zakładu
- omijania formy zwolnienia zbiorowego
- omijania obowiązku wypłaty odpraw
- nie przeprowadzania negocjacji w sytuacji zwolnień z przyczyn ekonomicznych.

Uznano, że we współpracy z "Solidarnością" przygotowany zostanie list, który następnie zostanie przez odpowiednie organa założycielskie rozesyłany jako instrukcja do dyrektorów zakładów. Chodzi o eliminację zachowań nieprawnych i utrudniających kontakty i negocjacje ze związkami. Odpowiednią kontrolę będzie sprawowała Państwowa Inspekcja Pracy

7. WNIOSKI

a. stworzyliśmy dobry punkt wyjścia do nowelizacji ustaw: o zatrudnieniu i tzw. zwolnieniach grupowych oraz do przyszłej ustawy o związkach zawodowych

b. jest ważne, by rozpoczęły działanie rady zatrudnienia. Nasi związkowcy powinni wchodzić w nie, odgrywać tam rolę inspiratorską i działać wedle zasad i kompetencji tych rad, jakie zostały w rozmowach ustalone

c. należy podjąć realizację programu ochrony absolwentów i wydelegować przedstawiciela Związku do Międzyresortowej Grupy zajmującej się tą sprawą

d. należy powołać zespół, który będzie pilotował wprowadzanie zmian do ustawodawstwa dotyczącego zatrudnienia i zwolnień.

e. należy przygotować się do rozmów na temat minimum socjalnego - metodologii obliczania tego minimum, jak i społecznej rangi funkcjonowania tego pojęcia

f. należy jak najszybciej odbyć spotkanie na szczeblu krajowym ze wszystkimi odpowiedzialnymi w regionach osobami zajmującymi się walką z bezrobociem. Trzeba przyjąć związkowe zadania i program walki z bezrobociem i jego skutkami. W celu koordynacji potrzebne jest powołanie na szczeblu krajowym i szczeblach regionalnych biur zatrudnienia i ochrony pracy, jak też pełnomocnika KK ds. walki z bezrobociem.

W rozmowach uczestniczyli ze strony NSZZ "Solidarność":

Prezydium KKW: Michał Boni, Stefan Jurczak

KKW: Marian Krzaklewski, Paweł Kotlarski, Henryk Kenig, Barbara Malak, Alina Pienkowska, Teresa Kamińska, Krzysztof Bernacki, Tomasz Stankiewicz, Miron Mironowicz, mec. Aściszewski, Bartłomiej Piotrowski, Andrzej Jakacki, Jerzy Eysmont.

INFORMACJE - OGŁOSZENIA

... Zmienia godziny urzędowania biuro Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Od dnia 17 kwietnia 1990 r. czynne będzie w godzinach 8.00-16.00.

... Regionalna Komisja Koordynacyjna Spółdzielczości Pracy "S" Ziemia Radomska informuje, że zebranie Komisji odbędzie się 26 kwietnia 1990 r. w siedzibie MKR-u, Radom, Pl. Konstytucji 3 Maja 1. Początek - godz. 16.00.

... Sekcja Kultury Fizycznej, Sportu i Wychowania NSZZ "S" Ziemia Radomska zaprasza wszystkich zainteresowanych problematyką sportu w Komisjach Zakładowych na naradę, która odbędzie się 24 kwietnia 1990 r. (wtorek) o godz. 17.00 w ZDK "Radoskór", Radom, ul. Waryńskiego 4. Sekcja zamierza zająć się następującymi zagadnieniami:

- sport szkolny
- sport wyczynowy
- rekreacja i wypoczynek
- sport inwalidzki

... Grono Pedagogiczne Zespołu Szkół Odzieżowych w Radomiu zaprasza na Mszę Św. w intencji nowego wojewody radomskiego, Jana Rejzaka. Msza odbędzie się 29 kwietnia 1990 r. w Katedrze radomskiej o godz. 10.00.

KOLEJNA POLEMIKA Z P. AGNISZKA JĘDRZEJCZYK

"Z mieszanymi uczuciami przeczytałem artykuł, jaki zamieściła Pani Agnieszka Jędrzejczyk w Gazecie Wyborczej ("Nie ma winnych"). Dowolnie i luźnie posługując się moimi wypowiedziami tak go zręcznie skonstruowała, że w zasadzie prawda o wydarzeniach radomskich z czerwca 76, a zwłaszcza prawda o roli ówczesnych sędziów jeśli nie została zamaskowana, to tak zagmatwana i zaciemniona, że przeciętny czytelnik, słabo zorientowany w tej problematyce, może odnieść wrażenie, że ja i inne osoby, z którymi autorka prowadziła rozmowy, są zwykłymi rozrabiakami, wprost "warchołami", którzy wręcz napastują niewinnych ludzi, a sędziego Franię w szczególności.

Otóż - prawda jest zupełnie inna, niż pani Redaktor sobie wyobraża. Uchylę nieco rąbka tajemnicy:

I. Na oddział chirurgii w Radomiu przywieziony zostaje wozem milicyjnym młody mężczyzna w wieku 19-20 lat. Okrutnie skatowany. Nawet koszula jest w strzępach, a plecy wyglądają niczym tasakiem posiekane. Tego samego dnia umiera. Ordynator oddziału, p. Grzegorz Wardyński w akcie zgonu stwierdza: "niewydolność nerek".

II. Zmasakrowany na ulicy ksiądz Kotlarz - umiera

III. W czasie rozpraw sądowych w gmachu Temidy w Radomiu zorganizowana bojówka obrzuca śmierzdzącymi jajami zarówno domniemanych oskarżonych jak i obrońców. I pan sędzia Franja jako prezes - starający się dzisiaj zręcznie uchylić od odpowiedzialności - nie wie co się dzieje dosłownie pod jego bokiem? Czy można temu wierzyć?

IV. W imię "karzącego miecza sprawiedliwości ludowej" dla zapewnienia operatywności sądu, pan prezes ściągą nawet emerytowanych sędziów i poleca swoim podwładnym pracować... w niedzielę! Wszystko dla dobra sprawy. Jeden z sędziów odmówił wykonania polecenia. Rezultat? Kara nagana, nieuwzględnienie przy przeszeregowaniach pieniężnych przez kilka lat.

A rok 1981 - stan wojenny?

Do każdego mieszkania po internowanego przychodzi czterech funkcjonariuszy (po dwóch z SB i MO). Niektórzy stawiają opór. Rezultat? W następstwie takiego onoru dok. na str.4

1. Liczba bezrobotnych (w nawiasie liczba z poprzedniego tygodnia) - 4328 (3984), w tym w ramach zwolnień grupowych - 695 (653).

W poszczególnych miejscowościach stan bezrobocia przedstawiał się następująco:

... Białobrzegi 172 (142)
... Grójec 269 (253)
... Kozienice 346 (282)
... Lipsko 294 (351)
... Przysucha 295 (295)
... Radom 1854 (1679)
... Szydłowiec 300 (260)
... Zwoleń 254 (242)
... Pionki 131 (115)
... Drzewica 42 (42)
... Garbatka 45 (45)
... Iłża 106 (93)
... Warka 139 (90)
... Wierzbica 80 (80)

2. Liczba ofert pracy - 134, w tym na stanowiska robotnicze - 119. Oferty pracy w poszczególnych miejscowościach (w nawiasie - na stanowiska robotnicze):

... Białobrzegi 10 (10)
... Grójec 12 (10)
... Kozienice 15 (15)
... Pionki 11 (11)
... Radom 24 (12)
... Drzewica 48 (48)
... Warka 13 (13)
... Garbatka 1 (-)

Zadanych miejsc pracy nie oferowano w Lipsku, Przysusze, Szydłowcu, Zwoleń, Iłży, Wierzbicy.

W porównaniu z ub. tygodniem liczba ofert pracy zwiększyła się o 21. Liczba bezrobotnych wzrosła w tym czasie o 344 osoby.

3. Do dn. 6 kwietnia wypłacono w woj. radomskim zasiłki dla 1547 osób bez pracy na ogólną kwotę 2.300 zł. Do pięciu interwencyjnych skierowano 136 osób.

Liczba wypłaconych zasiłków w poszczególnych miejscowościach (w nawiasie liczba bezrobotnych):

... Białobrzegi 70 (172) - 16.222.000 zł
... Grójec 50 (269) - 5.170.000 zł
... Kozienice 151 (346) - 16.705.000 zł
... Lipsko 95 (294) - 23.259.000 zł
... Przysucha 41 (295) - 10.300.000 zł
... Radom 650 (1854) - 71.035.000 zł
... Szydłowiec 133 (300) - 35.568.000 zł
... Zwoleń 58 (254) - 8.245.000 zł
... Drzewica 41 (42) - 6.625.000 zł
... Garbatka 6 (45) - 500.000 zł
... Iłża 64 (106) - 10.200.000 zł
... Warka 107 (139) - 15.194.000 zł
... Wierzbica 59 (80) - 6.055.000 zł

Następny meldunek o sytuacji na rynku pracy w woj. radomskim - 18 kwietnia 1990 r.

"POLEMIKA..." - c.d. ze str.3

zostaje pobity współzałożyciel radomskiej "S" i KPN - Jacek Jerz. Wykręcają mu na klatce schodowej ręce a jeden z nich chwytając go za włosy uderza twarzą kilkakrotnie o ścianę. Widziałem jego twarz w kielaskim wzięciu. Nie życzył nikomu takiego "wizerunku". Po opuszczeniu więzienia po paru miesiącach Jacek - w kwiecie wieku - umiera. Miał tylko 39 lat.

Nadszedł chyba najwyższy czas oddania sprawiedliwości tym wszystkim, którzy w imię prawdy i umiłowania wolności - przy biernej postawie dyspozycyjnych sędziów - ponieśli męczeńską śmierć.

Czy rzeczywiście NIE MA WINNYCH?

Mieczysław Jagiełło

Od Red. Jest to już druga polemika z tekstem Agnieszki Jędrzejczyk w Nr z 23 marca 1990 r. "Gazety Wyborczej". Pierwszą - sprostowanie J.Rejczaka - zamieściliśmy w 19 Nr naszego biuletynu.

Mówi przewodniczący Komisji, Marian Choroś:

"Komisja nasza istnieje po to, by zagwarantować normalne funkcjonowanie Komisji Zakładowych "S". Działamy na podstawie ustawy o związkach zawodowych, Statutu NSZZ "Solidarność" i Kodeksu Pracy.

Przyjmujemy wszystkich interesantów, bez względu na to, czy należą do Związku, czy nie. Z wymienionym warunkiem wiąże się jedynie kolejność załatwiania poszczególnych spraw.

Skład Komisji tworzy 6 osób: Adam Bocheński z Zakładów Mięsnych, Artur Kucharek z ZBK, Jan Kuniec z "Polama" Radom, Michał Wasik z "Polmetalu" i Waldemar Chochowski ze Szpitala w Krychnowicach. Codziennie pełni dyżur 2 naszych członków, z których jeden (najczęściej ja) udaje się na interwencję. Obecnie dążymy do tego, by komórki Interwencji powstały we wszystkich Komisjach Terenowych. Ich działalność usprawniłaby naszą pracę: w teren wyjeżdżalibyśmy tylko wtedy, gdyby miejscowi działacze nie mogli sobie poradzić z daną sprawą. Na razie komórka interwencji istnieje tylko w Pionkach, ale już wkrótce jej odpowiedniki ukonstytuują się także w Zwoleń, Przysusze i Lipsku.

W tej chwili mamy prawdziwy nawał pracy. Ludzie przychodzą do nas z prośbami, skargami, wnioskami uważając, że skoro wygraliśmy czerwcowe wybory, to nie ma dla nas rzeczy niemożliwych. Jest to oczywiście nieporozumienie. Po pierwsze: NSZZ "Solidarność" dąży do tego, by stać się prawdziwym związkiem związkami zawodowymi, rewindykującym prawa ludzi pracy i działającym w ściśle określonych ramach prawnych. Nie możemy zamieniać się w nowe komitety partyjne, które uzurpowały sobie prawo do decydowania o wszystkim. Po drugie: nasze możliwości są większe niż ograniczone. W sprawach mieszkaniowych, na przykład, nie jesteśmy w stanie pomóc nikomu. Mieszkać po prostu nie mamy i mieć nie będziemy.

Ostatnio z mojej inicjatywy doszło do spotkania Prezydium Zarządu Regionu z Kierownictwem Państwowej Inspekcji Skupu i Przetwórstwa Artkułów Rolnych w Kielcach i z Państwową Inspekcją Pracy, która, jak nam oświadczone, oczekuje od NSZZ "S" sugestii dotyczących prowadzenia kontroli w zakładach pracy. Myślę, że są to bardzo cenne kontakty. Związek miałby dużo mniej problemów, gdyby odpowiednio organa administracji państwowej wywiązywały się właściwie ze swych zadań.

Przykłady naszych działań. Przed kilkoma dniami interweniowaliśmy w sprawie bezprawnych poczynań prezesa GS w Gniewoszowie, który próbował zmienić (na gorsze) warunki pracy i płacy członkom Komisji Zakładowej "S" i wysłał ich na przymusowe urlopy. Podobnie poczynił sobie dyrektor Przedsiębiorstwa Wodno-Melioracyjnego w Łuczynowie k.Kozienic. Stare porachunki mamy z prezesem Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Zwoleń, Z. Dunowskim, który ponowny wybór na stanowisko prezesa zawdzięcza rozlicznym machlojkom wyborczym. Postaramy się, aby ten wybór został zakwestionowany, a prezes poniósł odpowiedzialność nie tylko za dzisiejsze, ale i wczorajniejsze przewinienia. Ma ich sporo na sumieniu... Niedawno zakończyliśmy kontrolę Domów Pomocy Społecznej w Krzyżanowicach k.Iłży i Gródku k.Garbatki. Decyzje personalne powinny zapaść już wkrótce...

Są oczywiście i inne problemy. Dotarły do nas sygnały, że w Radomiu zaczynają się tworzyć związki zawodowe funkcjonariuszy MO, które przeprowadzą weryfikację wśród pracowników milicji, zwłaszcza na kierowniczych stanowiskach. Zamierzamy udzielić im daleko idącej pomocy. Dużo obiecujemy sobie po weryfikacji kadry prokuratorskiej, blokującej, w naszym przekonaniu, sprawiedliwe załatwienie wielu spraw.

Mój wielki niepokój wywołują masowe zwolnienia ludzi z pracy. Uważam, że bezrobocie jest bronią polityczną, którą nomenklatura wykorzystuje do skompromitowania NSZZ "Solidarność". Jeżeli natychmiast nie podejmemy przeciwdziałania - nadchodzących wyborów nie wygramy. Najbliższe 2 miesiące - to być albo nie być dla naszego Związku...".

(OPR. J.Ch.)

ZDROWYCH, SPOKOJNYCH ŚWIAT WIELKIEJ NOCY
ŻYCZY WSZYSTKIM CZŁONKOM I SYMPATYKOM "SOLIDARNOSCI"
- ZARZĄD REGIONU "S" ZIEMIA RADOMSKA